

Mirosław Wecki: I Powstanie Śląskie

Ruch polski na Górnym Śląsku

II połowa XIX w. przyniosła na Górnym Śląsku, należącym wówczas do Prus, polskie odrodzenie narodowe, które objęło znaczną część mieszkańców tego obszaru, szczególnie robotników i chłopów. Przyczyniły się do tego liczne polskie organizacje o charakterze kulturalnym, sportowym, a z czasem też politycznym. Wybuch I wojny światowej czasowo przygasił polskie nastroje na Górnym Śląsku, odrodziły się one jednak w 1918 r., kiedy to nadchodząca klęska Niemiec dawała możliwość realizacji polskich aspiracji narodowych. 11 listopada 1918 r. Niemcy skapitulowały, co oznaczało koniec I wojny światowej. Wkrótce w Poznaniu wyłoniła się Naczelna Rada Ludowa (NRL) oraz Polski Sejm Dziełnicowy (obejmujący ziemie zaboru pruskiego oraz Górny Śląsk, który znajdował się w granicach Prus od czasu wojen śląskich w XVIII w.). Członkiem Komisariatu NRL został Wojciech Korfanty reprezentujący sprawy górnośląskie. Pod koniec 1919 r. utworzono w Bytomiu Podkomisariat NRL z Kazimierzem Czapłą na czele mający stanowić polityczną reprezentację ludności polskiej na Górnym

Śląsku.

Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska

W styczniu 1919 r. doszło do utworzenia konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Weszli w jej skład m.in. członkowie sportowego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz innych polskich organizacji. Proces tworzenia POW G.Śl. był dość skomplikowany, tym bardziej, że istniały co najmniej dwa ośrodki mające ambicję kierowania działaniami tej organizacji: NRL w Poznaniu oraz wywiad Wojska Polskiego. Towarzyszyła temu niejasność struktury dowódczej w samej POW G.Śl. W sierpniu 1919 r. organizacja ta miała trzy ośrodki decyzyjne: Dowództwo Główne w Strumieniu (Śląsk Cieszyński) kierowane przez Alfonsa Zgrzebnioka (formalnego dowódcę organizacji), Komitet Wykonawczy w Bytomiu, na którego czele stał Józef Grzegorzek, oraz Wydział Spraw Wojskowych przy Podkomisariacie Naczelnej Rady Ludowej w Sosnowcu podległy Józefowi Dreyzie. Nie przeszkodziło to jednak dynamicznemu rozwojowi POW G.Śl., która w momencie wybuchu I powstania liczyła ponad 23 tys. członków.

Dyplomacją, czy czynem zbrojnym?

W styczniu 1919 r. rozpoczęła się w Paryżu konferencja pokojowa, która miała zdecydować o kształcie powojennej Europy. Strona polska postawiła na niej także kwestię przyszłej przynależności Górnego Śląska - żądano przyłączenia tego obszaru do Rzeczypospolitej. Na mocy traktatu wersalskiego, podpisanego 28

czerwca 1919 r., o losach Górnego Śląska miał jednak rozstrzygnąć plebiscyt. Żadna ze stron nie była zadowolona z tego rozwiązania. Niemiecka administracja i policja zareagowała falą represji wymierzonych w działaczy polskich. Z kolei polskie środowiska patriotyczne, zapatrzone w przykład Wielkopolski, dążyły do wywołania powstania mającego na celu przyłączenie Górnego Śląska do Polski bez plebiscytu. Do walki parli przede wszystkim członkowie polskiej konspiracji wojskowej skupieni w POW G.Śl. Przeciwni temu byli zarówno Wojciech Korfanty reprezentujący NRL w Poznaniu, jak i rząd odrodzonej Rzeczypospolitej, obawiający się reakcji aliantów zachodnich i niemieckiej przewagi na polu wojskowym. W tych warunkach nie było mowy o efektywnym wsparciu militarnym ze strony państwa polskiego, zaangażowanego zresztą w krwawe walki na wschodzie kraju. Mimo to działacze POW GŚl. liczyli na pomoc regularnych wojsk polskich, upatrując w tym ważny czynnik powodzenia zrywu. Kilukrotnie zapowiadane terminy wybuchu powstania nie zostały zrealizowane na skutek interwencji Korfantego. Do zaostrzenia nastrojów społecznych przyczynił się też powojenny kryzys gospodarczy, który znacząco odbił się na sytuacji materialnej szerokich mas ludności. W sierpniu wybuchł na Górnym Śląsku strajk, którego uczestnicy domagali się m.in. usunięcia z zakładów pracy członków niemieckich bojówek terroryzujących ludność. 15 sierpnia 1919 r. miała miejsce masakra robotników, którzy stawili się na kopalni „Mysłowice” w celu żądania wypłacenia należnych poborów.

Nieudany zryw

W tych warunkach działacze POW G.Śl. skupieni wokół Józefa Grzegorzka podjęli niezależną od czynników politycznych decyzję o rozpoczęciu powstania. Zanim jednak do tego doszło, Grzegorzek, wraz z kilkoma współpracownikami, został aresztowany przez Niemców. Oznaczało to dekonspirację. W tej sytuacji rozkaz o rozpoczęciu powstania wydał w nocy 16/17 sierpnia 1919 r. Maksymilian Iksal przewodniczący komitetu zarządzającemu obozem uchodźców z pruskiego Górnego Śląska przebywających w obozie w Piotrowicach na Śląsku Cieszyńskim. Rozkaz ten dotarł jednak tylko do członków organizacji w powiatach pszczyńskim i rybnickim i tam rozpoczęły się 17 sierpnia pierwsze walki. Dopiero następnego do działań przystąpili konspiratorzy z innych powiatów (katowickiego, bytomskiego, zaborskiego, rybnickiego i tarnogórskiego). Dowództwo nad oddziałami polskich objął ostatecznie komendant POW G.Śl. Alfons Zgrzebniok. Stosunkowo nieliczne i jeszcze gorzej uzbrojone oddziały powstańcze spotkały się z oporem, a następnie kontrakcją przeważających sił niemieckich. Ocenia się, że w tym czasie na całym Górnym Śląsku stacjonowało 70-80 tys. żołnierzy niemieckich. Wobec takiej przewagi przeciwnika, powstańcy skazani byli na niepowodzenie. Większe walki miały miejsce w powiatach: katowickim, pszczyńskim, rybnickim. Mimo odniesienia przez powstańców szeregu lokalnych sukcesów, całościowo przyniosły one niepowodzenie stronie polskiej. Ostatnie starcia miały miejsce 26 sierpnia 1919 r. Szacunkowo ocenia się, że w trakcie walk podczas I powstania

poległo po stronie polskiego około 500 osób. Ofiar niemieckich represji po zdławieniu powstania, także wśród ludności cywilnej, było jednak znacznie więcej. Łącznie ocenia się, że w 1919 r. straciło życie około 2500 osób. Zakończona klęską powstanie nie miało większego wpływu na rozstrzygnięcia polityczne. W mocy pozostały decyzje międzynarodowe podjęte w Paryżu dotyczące organizacji na Górnym Śląsku plebiscytu.

dr Mirosław Węcki (OBBH IPN Katowice)



Alfons Zgrzebiński - dowódca I powstania śląskiego (Zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego).



Żołnierze niemieccy podczas I powstania śląskiego (Zbiory Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach).